

KLASZTOR SHAOLIN 2014



fot.1.

fot 1. Postać Bodhidharmy wyrzeźbiona w drewnianym pniu.

/ Tworząc widoczną na powyższym zdjęciu rzeźbę, wykorzystano naturalny kształt pnia oraz fakturę drewna wynikającą z jego obumarcia. „Na co dzień” jest ona ustawiona i eksponowana na ołtarzu w pawilonie stojącym przy shaolińskim „Podwórcu Medycyny Ch’an”, i tam otaczana religijną czcią. Na potrzeby wykonania zamieszczonego powyżej zdjęcia została ona niezwykle ostrożnie i z czcią wyniesiona na chwilę przed pawilon. Ma wysokość około półtora metra.(fot. autor.) /

Niniejsze opracowanie uzupełnia i aktualizuje informacje na temat klasztoru Shaolin zawarte w artykule p.t. „Klasztor Shaolin 2012”, dostępnym na stronie internetowej www.shaolingong.pl



fot.2: Nasza grupa przed bramą główną klasztoru Shaolin. (sierpień 2014 r.)

Zwiedzanie klasztoru Shaolin w godzinach udostępnienia go dla ruchu turystycznego - to jedno, a przebywanie w nim, gdy jest on dla turystów zamknięty – to drugie.

Zdjęcia zamieszczone w niniejszym artykule zostały wykonane w klasztorze Shaolin głównie w czasie, gdy był on dla turystów niedostępny, tj, był jeszcze zamknięty . W obrębie jego murów trwała wówczas zwyczajna, codzienna krzątania zamieszkujących w nim mnichów. Wykonywano prace porządkowe, odprawiano buddyjskie obrzędy, ćwiczono „Shaolin kung fu” lub wspólnie spożywano poranny posiłek.

Niestety, żadne zdjęcia nie są w stanie oddać dźwięków oraz atmosfery modlących się o świcie i intonujących buddyjskie sutry shaolińskich mnichów.

Trzeba ich zobaczyć i usłyszeć osobiście ☺



fot.3: Klasztor Shaolin o świcie. Na pierwszym planie „Pawilon Mahaviry”.

/ Pawilon „Mahaviry” usytuowany jest w centralnej części klasztoru. Jest miejscem kultu trzech Buddów, a każdemu z nich towarzyszy po dwóch bodhisatwów:

- 1. Buddzie Sakjamuniemu towarzyszą: Samantabhadra oraz Manjushri,*
- 2. Buddzie Medycyny towarzyszą: Suryaprabha (bodhisatwa słońca) oraz Candraprabha (bodhisatwa księżycy),*
- 3. Buddzie Nieskończonej Świetlistości (Amitabha) towarzyszą: Awalokiteśwara oraz Mahasthamaprapta.*

W budynku tym każdego ranka mnisi recytują buddyjskie mantry, a wieczorami sutry, ponadto celebrują w nim religijne obrzędy, jak np. „rytuał ofiarowania żywności”. /

BUDDYJSKIE MUDRY

„Mudry” (termin używany w sanskrycie) lub „Yinxiang” (nazwa używana w Chinach) są rytualnymi, symbolicznie duchowymi gestami, mającymi wpływ na naszą energię oraz nastrój. Większość z nich to gesty rąk, w których układamy palce w ściśle określony sposób. Są one używane w buddyzmie od tysięcy lat. Można je podzielić na: uzdrawiające, religijno – ceremonialne, duchowe oraz wspomagające medytację. Zgodnie z T.C.M. ciało człowieka składa się z pięciu elementów, a każdemu z nich przyporządkowany jest jeden z palców rąk. Zaburzenie równowagi we współdziałaniu i współzależności powyższych pięciu elementów prowadzi do zaburzeń systemu

immunologicznego oraz do chorób. Gdy palec odpowiadający danemu elementowi dotyka kciuka, element ten jest doprowadzany do stanu równowagi. Wykonując określoną mudrę niejako automatycznie inicjujemy bioelektromagnetyczny przepływ harmonizujący ww. elementy we wnętrzu ciała, przywracając zdrowie. W buddyzmie Chan (jap: „Zen”), mudry stanowią pozawerbalny wyraz emocjonalnej duchowości człowieka. Są swoistym „alfabetem” mistyków, określającym nie tylko ich samych, lecz również miejsce w którym się znajdują. W klasztorze Shaolin płaskorzeźby przedstawiające mudry zostały wyeksponowane w jego „sercu”, tj. w centralnej części klasztoru. Stanowią one część duchowego i religijnego dorobku tej świątyni oraz jej dziedzictwo. Płaskorzeźby mudr są dla obserwatorów swoistym, duchowym przewodnikiem. W buddyzmie tantrycznym mudry stanowią integralną część obrzędów.

Przykładowo i porównawczo:

Jednym z głównym bóstw opiekuńczych klasztoru Shaolin jest Wadźrapani. (fot.37, fot.73, fot.74 oraz fot.75.) Shaolińscy mnisi w trakcie modlitw starają się między innymi przy pomocy mudr oraz wypowiedzianych religijnych formuł uzyskać jego moc, by wspomagała ich ona w wysiłkach do osiągnięcia świętości, oświecenia, bądź dała duchową siłę do wytrwałości w wierze i w razie czego do jej obrony. U katolików praktykom tym odpowiadają żarliwe modlitwy skierowane np. do Michała Archanioła lub do Ducha Świętego. Podczas mszy świętej w kościele katolickim kapłan oraz uczestniczący w niej wierni modlą się ze złączonymi dłońmi, a w akcie skruchy za swoje grzechy „uderzają się” symbolicznie dłońmi (lub pięściami) w piersi. Dawniej, najczęściej w katolickich klasztorach, osoby modlące się leżały we wnętrzu świątynnego budynku na jego posadzce „krzyżem”, głową w kierunku ołtarza, z rozłożonymi na boki rękami. Tego typu przykłady można by mnożyć. Mudry są obecne w naszym życiu, czy zdajemy sobie z tego sprawę, czy też nie. Nie są one atrybutem wyłącznie religijnym, lecz uniwersalną „mową ciała” człowieka, uzupełniającą lub zastępującą komunikację słowną, bądź sytuacyjną. Na ich temat napisano wiele naukowych książek. W czasach współczesnych wiedzę z zakresu „mowy ciała” wykorzystuje się powszechnie np. w psychologii rozmów biznesowych, marketingu, autoprezentacji, itp.

W sieci Web na temat mudr zapisano między innymi:

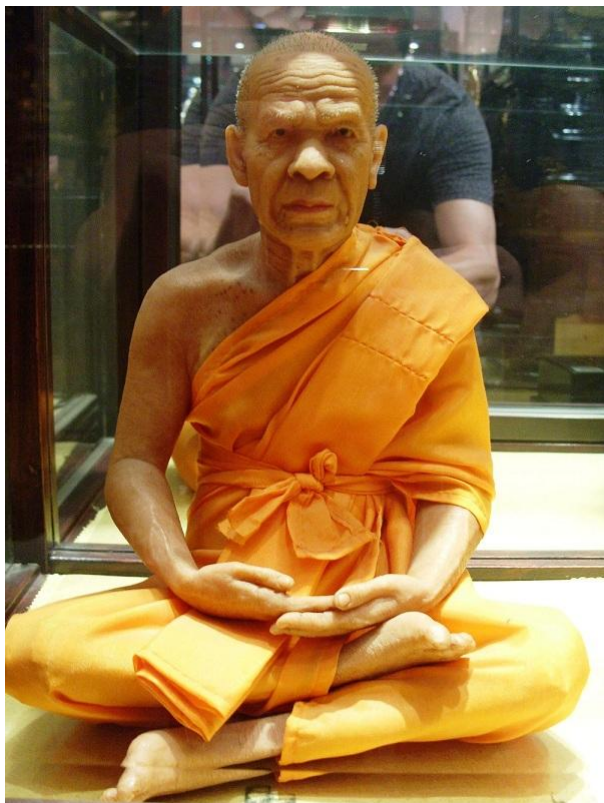
„Wykonywanie mudr poprzez gesty palców dłoni wprowadza człowieka w naturalny stan długotrwałego spokoju, aktywizuje w jego ciele harmonijne połączenia neuronowe mózgu z układem nerwowym, reguluje właściwą cyrkulację Qi w obrębie

całego ciała oraz wspomaga rozwój duchowy w celu osiągnięcia wyższego stanu świadomości.(...) Analizując mudry w aspekcie fizycznym, tj. pod kątem stymulowania za pomocą dotyku palców dłoni połączeń nerwowych i bioenergetycznych, umożliwiają one kontrolę funkcjonowania narządów wewnętrznych, prowadząc do zainicjowania wydzielania hormonów przez określone gruczoły wydzielania wewnętrznego, co z kolei prowadzi do ustanowienia równowagi fizjologicznej, energetycznej oraz psychicznej człowieka, w połączeniu z wyzwoleniem drzemiących w nim pokładów pozytywnej energii duchowej. (...) Wykonywanie mudr w połączeniu z oddziaływaniem kolorami (tj. chromo terapią) zwiększa siłę i zakres ich interakcji organicznych, prowadząc do szybszej regeneracji uszkodzonych narządów i gruczołów, przywrócenia optymalnego poziomu ich funkcjonowania, a także poprawy procesów wymiany gazowej podczas oddychania. (...) W buddyźmie połączenie wiary, medytacji oraz mudr w trakcie wykonywania praktyk religijnych zwiększa w człowieku ilość „duchowego ognia” oczyszczającego go z wszelkich wewnętrznych zabrudzeń, ułatwiając mu osiągnięcie doskonałości duchowej, równowagi emocjonalnej i fizjologicznej oraz mądrości.” Mudry są więc dla człowieka naturalnym i wszechstronnym narzędziem, pięknie wpisującym się w filozofię jedności i współzależności wszystkich żywych istot, inicjującym, podtrzymującym i wspomagającym w nim procesy przywracające mu zdrowie oraz poczucie harmonii z otaczającym go światem.

Na oficjalnej stronie internetowej klasztoru Shaolin umieszczona jest między innymi następująca informacja:

*„Mudry są gestami symbolizującymi duchowość. Posągi Buddy często mają dłonie o kształtach wyrażających różne gesty. Wyrzeźbiono je tak, aby wierni w prosty sposób mogli odczuć charakter oraz cechy reprezentowane przez Buddę. Są one również wykorzystywane przez mnichów w ich duchowych rytualnych ćwiczeniach medytacyjnych i wspomagająco w koncentracji. Na przykład „Mudra Amitabha”, zwana także „**Mudrą Dhjana**”, jest gestem doskonałej równowagi osiąganey w trakcie medytacji. W mudrze tej prawa dłoń spoczywa na lewej, a kciuki stykają się opuszkami. „**Mudra Vairocana**”, zwana także „**Mudrą Uttarabodhi**” jest często widoczna na obrazach przedstawiających „Buddę Vairocanę”. W tym przypadku zarówno kciuki, jak i palce wskazujące dłoni są wyciągnięte i dotykają się końcami, zaś pozostałe palce są z sobą splecione.”*

/ W związku z tym, że tematyka mudr jest niezwykle obszerna i głęboka w treści, a w niniejszym artykule temat ten został poruszony jedynie w zarysie, w przyszłości planuję sporządzenie monotematycznego opracowania wyłącznie na ich temat. / (autor)



fot.4.

fot.4: Umieszczona w szklanej gablocie figurka medytującego mnicha. Ma ona około 50 cm wysokości. Jej dłonie są ułożone w charakterystyczny kształt mudry. (fot autor)



fot.5.

fot.5: Figurka Buddy na jednym z ołtarzy w klasztorze Shaolin. Ułożenie jej dłoni również jest nie przypadkowe. (fot. autor.)



fot.6.

fot.6: Figura medytującego luohana, którego dłonie ukształtowane są w tzw. „wogu”, tzn. „paszczę tygrysa”. (fot. autor, Chiny, sierpień 2014 r.)



fot.7.



fot.8.

fot.7, fot.8: Shaolińskie budynki i krużganki ozdobione są licznymi płaskorzeźbami. Wśród nich znajdują się buddyjskie mudry:



fot.9.

fot.9: Dłoń trzymająca niewielką halabardę wyraża mudrę „Tajrani”, zwaną też mudrą „Karana”. Nazwa ta oznacza „Gest Odpierający Zło”. Płaskorzeźba ta symbolizuje aktywną postawę życiową wyrażającą dezaprobatę dla zła, wręcz „odcięcie się” od niego.



fot.10.



fot.11.



fot.12.



fot.13.



fot.14.



fot.15.



fot.16.



fot.17.



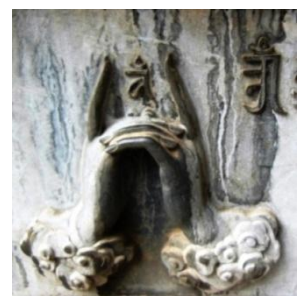
fot.18.



fot.19.



fot.20.



fot.21.



fot.22.



fot.23.



fot.24.

fot. od: 10 do fot.24: Płaskorzeźby w klasztorze Shaolin przedstawiające buddyjskie mudry.



fot.25.



fot.26.

fot.25: Większość płaskorzeźb posiada wymiar głęboko religijny.

fot.26: Wygrawerowana w kamiennej tablicy postać Bodhidharmy.



fot.27.

fot.27: Podwórzec klasztoru Shaolin, na którym eksponowane są historyczne kamienne tablice z wygrawerowanymi napisami bądź obrazami.



fot.28.

fot.28: Najcenniejsze z tablic eksponowane są pod zadaszeniem w przeszklonych gablotach.



fot.29.



fot.30.

fot. 29: Kamienna tablica z odwzorowanym na niej obrazem bambusów namalowanym przed wiekami przez shaolińskiego mnicha Yi Shan (1630 -1710).

/ Mnich Yi Shan żył w czasach panowania dynastii Qing i był słynnym malarzem bambusów w stylu „Zijiu”, orchidei oraz autorem wielu poematów. Shaolińskim mnichem został w wieku 50 lat. Na klasztornych dziedzińcach zasadził wiele bambusowych krzewów oraz orchidei, które osobiście pielęgnował. Za swego życia stworzył wiele wysokiej klasy dzieł sztuki, z których niestety większość nie przetrwała do czasów współczesnych. W klasztorze Shaolin zachowały się jedynie dwie z jego prac, tj. „Bambusy w deszczu” (patrz fot. 29) oraz wygrawerowane na kamiennej tablicy orchidee. /

/ Opowieść o mnichu Yi Shan oraz jego pasji znajdzie czytelnik w drugiej części cyklu artykułów o mnichach z klasztoru Shaolin p.t. „Mnich Yi Shan i bambusowe krzewy”, dostępnym na stronie www.shaolingong.pl /

fot.30: Wielka kamienna tablica wykonana na zamówienie cesarzowej Wu Zetian z dynastii Tang .

/ Tablicę tę wykonano w pierwszym miesiącu roku „Yangchun”, za panowania dynastii Tang, (tzn. w roku 683), z okazji pierwszej pielgrzymki cesarzowej Wu Zetian do klasztoru Shaolin. Odbyla ją w towarzystwie swego męża - cesarza Gaozong’a. Cesarzowa udała się do klasztoru Shaolin pogrążona w żalu po śmierci swej matki. Po przybyciu na miejsce bardzo się wzruszyła na widok pagody, którą shaolińscy mnisi wybudowali dla upamiętnienia jej zmarłej matki. W natchnieniu chwili napisała wówczas sentymentalny poemat, uwieczniony na powyższej kamiennej tablicy. Ustawiono ją w klasztorze Shaolin w dniu 25 września 683 roku. Widniejący na niej napis wygrawerował słynny mistrz kaligrafii Wang Zhijing, który przebywał w klasztorze Shaolin w czasie, gdy przybyła do niego cesarska para. Tablica ma 63 cm szerokości i 148 cm wysokości. Jej szczyt (ponad napisami) zwieńcza niewielki kamień, w którym wyrzeźbiono sylwetki czterech smoków. /

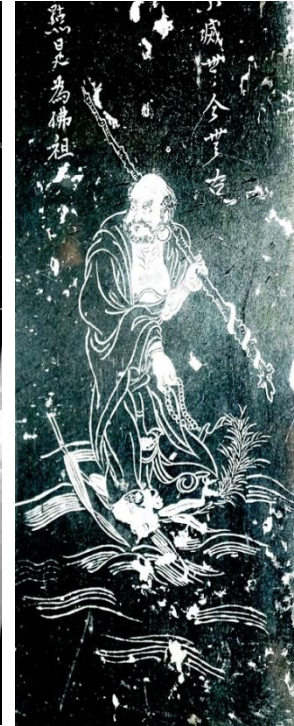
- **Cesarzowa Wu Zetian** (624 – 705) pierwotnie nazywała się Wu Zhao. Urodziła się w miejscowości Bingzhou Wenshui, noszącej obecnie nazwę Wenshuidong i leżącej w prowincji Szansi. Była żoną cesarza Gaozonga’a z dynastii Tang. Po śmierci swego męża zasiadła na tronie, i jako cesarzowa samodzielnie sprawowała rządy do chwili swej śmierci w roku 705.
- **Cesarz Gaozong** był władcą panującym w Chinach w latach od 649 do 683 r.n.e. Pod koniec jego życia faktyczną władzę w kraju sprawowała jego żona - cesarzowa Wu Zetian.



fot.31.



fot.32.



fot.33.

fot.31: Historyczna kamienna tablica z wygrawerowanym wizerunkiem medytującego Bodhidharmy.

fot.32: Kamienna stela z roku 1624, (dynastia Ming), na której uwieczniono Bodhidharmę przepływającego się przez rzekę na liściu trzciny.

fot.33: Kolejna kamienna stela z czasów dynastii Ming (panowała w Chinach pomiędzy rokiem 1368 a 1644), na której uwieczniono tę samą, co na poprzedniej tablicy scenę. Wygrawerowana na niej postać Bodhidharmy dzierży w dłoni oparty na ramieniu drewniany kostur (laskę podróżnika).



fot.34.



fot.35.



fot.36.

fot.34: Wygrawerowana postać Bodhidharmy („Da Mo”) - twórcy i pierwszego patriarchy buddyzmu Chan (jap. „Zen”)

fot.35: Na jednej z tablic wyryto postać bodhisatwy.

fot.36: Kamienna tablica w klasztorze Shaolin z wygrawerowanym przepięknym obrazem oraz napisem o treści:

„Yue Yan (1) kłania się w pas chwaląc mądrość buddyzmu Ch’an.

Człowiek pogrążony w ułudzie postępuje irracjonalnie, kierując się w swych działaniach nierzeczywistymi pobudkami.

Jeżeli postrzegasz zjawiska iluzorycznie, nie są one prawdziwe.

Gdy zniknie prawda, znikną również iluzje.

Jesteś w stanie to dostrzec, cokolwiek to jest, choć jest bezkształtne i nie posiada formy.

Marząc tworzysz iluzję, a wierząc w nią pogrążasz się w niej, powodując, że nieustannie ona do ciebie powraca.

Nierzeczywiste rzeczy i zjawiska są dokładnie takie, jakimi chcesz je zobaczyć, lecz w rzeczywistości nie istnieją.

Jeśli zniknie rzeczywistość, znikną także iluzje.

Doswiadczysz prawdziwej rzeczywistości, gdy porzucisz wszelkie przekonania, zasady i koncepcje.”

1. „Yue Yan” - imię.



fot.37.



fot.38.



fot.39.

fot.37: Kamienna tablica z wygrawerowaną sylwetką uzbrojonego w kij Wadżrapaniego(zwanego też Kimnara lub Narajana), tj. bóstwem opiekuńczym klasztoru Shaolin oraz duchowym prekursorem shaolińskiej sztuki walki kijem.

fot.38: Kolejna kamienna tablica z wizerunkiem Bodhidharmy (chin: „Da Mo”).

fot.39.Kamienna tablica z wygrawerowaną postacią, która w swym rozwoju duchowym osiągnęła oświecenie, czyli tzw. „Stan Buddy”.



fot.40.

fot.41.

fot.42.

fot.40: Kamienna stela wizrunkiem Bodhidharmy (fot. A.Wroniszewska).

fot.41: Kamienna tablica z wygrawerowanym w jej centralnej części zarysem stóp. Zaznaczono na nich punkty akupunkturowe oraz meridany. Pod rysunkiem znajduje się opis cyrkulacji Qi oraz oddziaływanie terapeutyczne w wyniku praktyki qigong lub masażu zaznaczonych na rysunku punktów lub obszarów. (fot. P.Szumko)

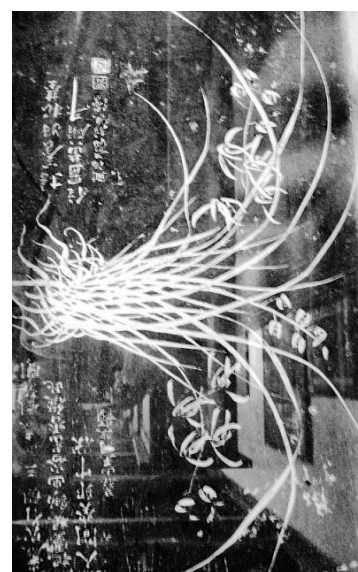
fot.42 Kamienna tablica z wygrawerowanym bambusem. (fot. A.Wroniszewska)



fot.43.



fot.44.



fot.45.

fot.43: Kamienna tablica z wygrawerowanym w jej górnej części wizerunkiem medytującego mnicha.

fot.44. Pomiedzy kamiennymi tablicami w szklanej gablocie ustawiono niewielką, kamienną pagodę.

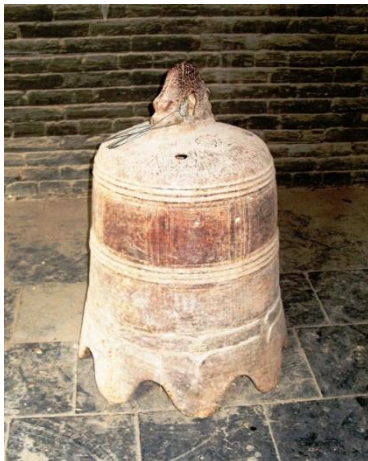
fot.45. Kamienna tablica z artystycznie wygrawerowaną rośliną.

Podążając bocznymi kruzgankami można się było natknąć na ciekawe zabytkowe przedmioty. Jednym z nich był stary shaoliński dzwon, który popękał od gorąca w trakcie pożaru, który w 1928 roku spopielił między innymi klasztorną dzwonnice.



fot.46.

fot.46: Stary klasztorny shaoliński dzwon. Pękł on w trakcie pożaru, jaki miał miejsce w klasztorze w 1928 roku.



fot.47.



fot.48.



fot.49.

fot.47, fot.48, fot.49: Wędrując po klasztorze można było napotkać mniejsze, niestety również uszkodzone, klasztorne dzwony oraz religijne posągi. Być może zniszczeń dokonano w czasie trwania Rewolucji Kulturalnej.



fot.50.



fot.51.



fot.52.

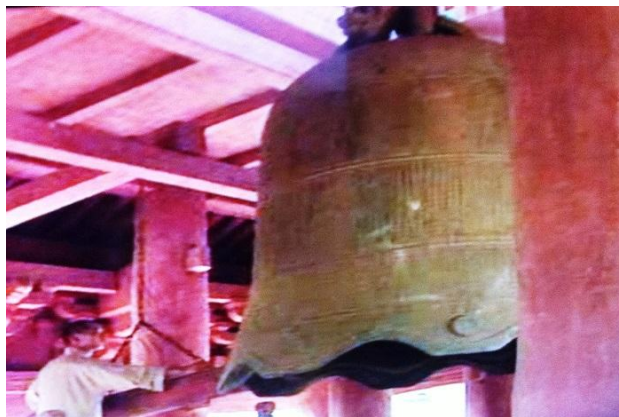
fot.50, fot.51: Spacerując między klaszternymi budynkami można podziwiać zdobiące jego dziedzińce rzeźby.

fot.52: Odbudowana w 1995 roku shaolińska dzwonnica.

/ Dzwonnica jest jednym z najwyższych budynków usytuowanych na terenie klasztoru Shaolin. Wznosi się na wysokość 33,3 metra. Poprzednia, nie istniejąca już dzwonnica, została wybudowana w klasztorze Shaolin w 1345 roku, za czasów panowania dynastii Yuan. Posiadała cztery wysokie piętra, trzy głębokie tarasy oraz cztery obszerne pomieszczenia. Została zburzona i spalona w czasie działań wojennych w 1928 roku. Widoczną na powyższym zdjęciu dzwonnice odbudowano w 1995 roku. Wzniesiono ją wiernie odwzorowując jej poprzedniczkę na podstawie zachowanego projektu architektonicznego. Co ciekawe, odbudowując ją od podstaw, odtworzono w jej wnętrzu (istniejący w jej poprzedniczce) ukryty, sekretny pokój, niewidoczny dla osób postronnych i „nie wtajemniczonych”, poruszających się w jej wnętrzu. Na najwyższej kondygnacji znajduje się dzwon ważący 6500 kilogramów. Rozbrzmiewa on w świątyni każdego ranka. Co wieczór, słychać natomiast dźwięk wielkiego bębna znajdującego się w „Wieży Bębna”, usytuowanej naprzeciwko dzwonnicy. /



fot. 52- A.



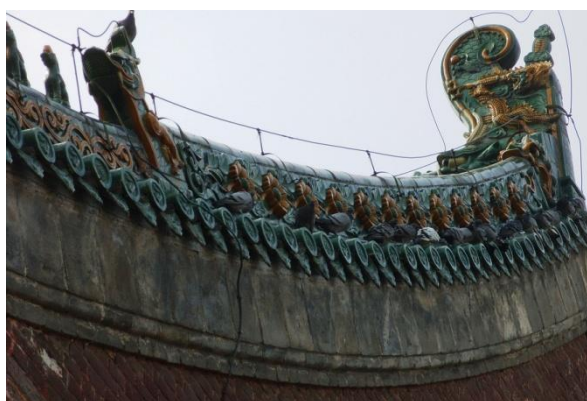
fot.52- B.

fot.52-A: Wielki dzwon wiszący w shaolińskiej dzwonnicy.

Fot.52-B: Mnich uderzający w świątynny dzwon balem zawieszonym na łańcuchu pod krokwią.

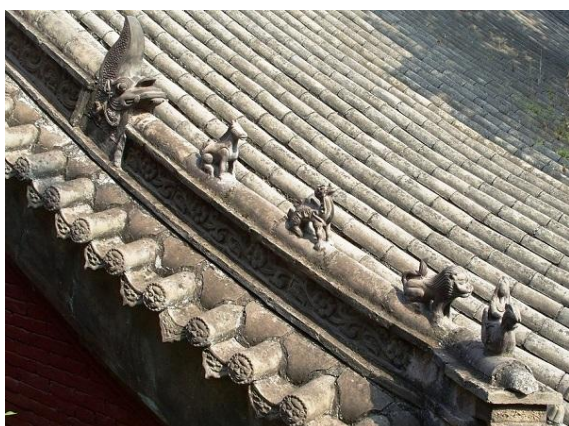


fot.53.

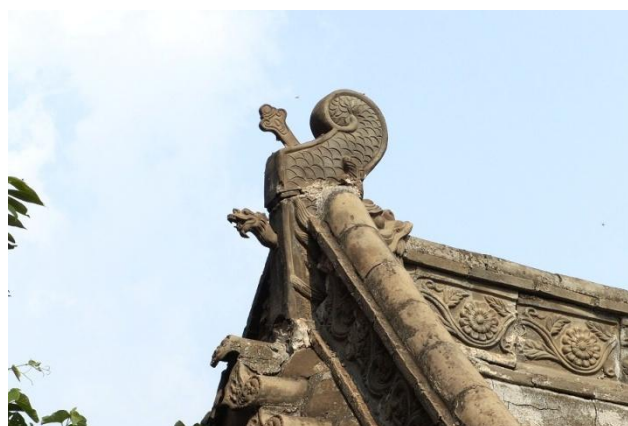


fot.54.

fot.53: Wielki mosiężny klasztorny gong.



fot.55.



fot.56.

fot.54, fot.55, fot.56: Zdobienia dachów świątynnych budynków.



fot.57.



fot.58.

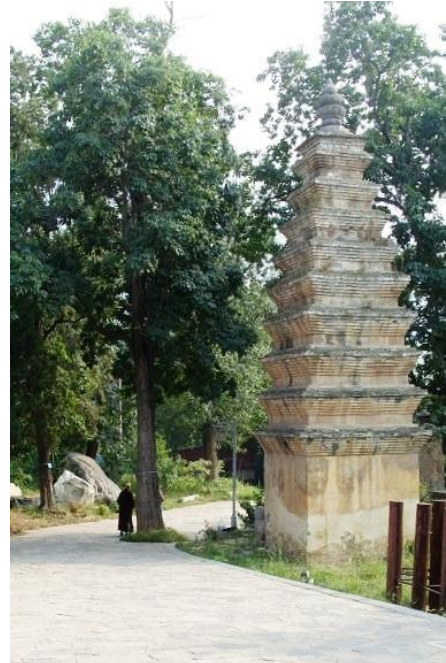
fot.57, fot.58: Piękne płaskorzeźby i rzeźby zdobią klasztorne dziedzińce.
(fot. M. Manowski.)



fot.59.



fot.60.



fot.61.

fot.59: Shaolińcy mnisi dbają o swoich „braci mniejszych”. Na zdjęciu widoczny jest stojący w cieniu „Wieży Bębna” karmnik dla ptaków.

fot.60: W jednym z klasztornych zaułków stała oparta o ścianę, pocięta „łopata buddyjskiego mnicha (chin: „Yue Ya Chan”). Prawdopodobnie osoba, która ją używała, nie oszczędzała ani jej, ani siebie.

fot.61: W klasztorze na terenie „dziedzińca pagód” wznoszą się dwie historyczne pagody. Przy jednej z nich, usytuowane są pale do treningu sztuki walki oraz niewielka platforma treningowa (patrz fot.62 oraz fot.63.) Na zdjęciu nr 61, poniżej pagody, przy drzewie, widoczna jest sylwetka stojącego

człowieka. Jest nim shaoliński mnich, mistrz sztuki walki, który w tym właśnie miejscu instruował swojego ucznia w zakresie niuansów „Shaolin kung fu”.



fot.62.

fot.62: Drewniane pale w klasztorze Shaolin do treningu sztuki walki.



fot.63.



fot.64.



fot.65.

fot.63: Za treningowymi palami widocznymi na zdjęciu nr. 62 znajduje się porośnięta trawą platforma do treningu sztuki walki, a za nią stara pagoda.

fot. 64: Posąg Buddy na jednym z klasztornych podwórców. / *Porównaj ułożenie ułożenie dłoni posągu na fot.64 oraz figury Buddy widocznej na zdjęciu nr.5. /*

fot.65: Na terenie klasztoru rośnie mocno przerażone czymś lub kimś drzewo. ☺

A skoro jesteśmy już przy tematyce rosnących na terenie klasztoru Shaolin drzew....



fot.66.



fot.67.



fot.68.



fot.69.

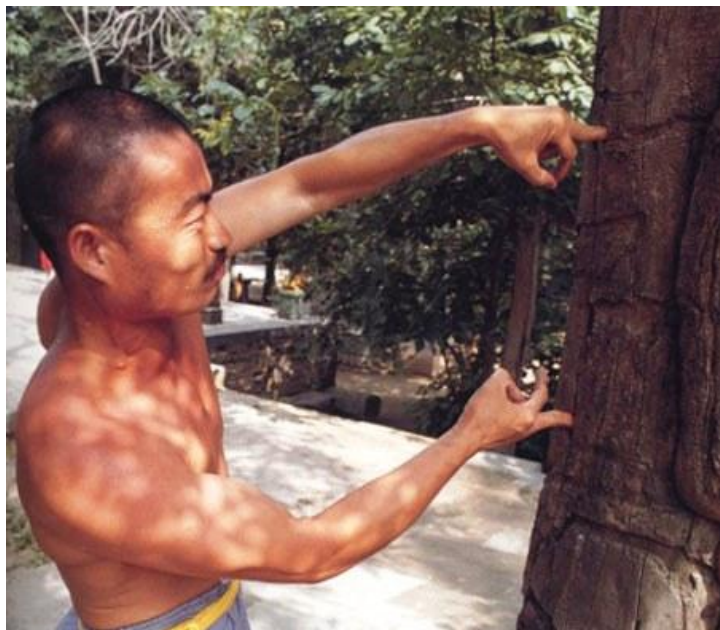


fot.70.

fot. od 66 do fot 70; Drzewa rosnące na terenie klasztoru Shaolin naszą ślady treningu uderzeń zadawanych przez mnichów palcami dłoni.



fot.71.



fot.72.

fot.71: Autor artykułu „chwytający drzewo”.

/ Na zdjęciu nr 71 autor niniejszego artykułu wkłada palce w otwory wyżłobione w jego pniu przez shaolińskich mnichów trenujących sztukę walki.

Chwyt „pazurzastą dłonią” pasował „jak ulał” do otworów usytuowanych na pniu./

fot.69: Shaoliński mnich ćwiczący w klasztorze uderzenia palcami w pień drzewa.
Zdjęcie pochodzi z albumu p.t. „Shaolin kung fu”.



fot.73.



fot.74.



fot.75.

fot: 73, fot.74, fot.75: Uzbrojone w kije posągi Wadźrapaniego w „Pawilonie Kimnary” na terenie klasztoru Shaolin.

I „Pawilon Kimnary” lub „Pawilon Wadźrapaniego”, wznosi się w klasztorze Shaolin, na wschód od „Pawilonu Mahaviry”. Jego frontalna ściana skierowana jest na zachód. Zgodnie z legendą, gdy „w jedenastym roku Yuan Zhi”, (tj. w roku 1351), klasztor Shaolin został zaatakowany przez „Czerwone Wojsko”, na wzniesieniu obok świątyni pojawił się uzbrojony w kij, rosły na ponad dwa metry mnich. Krzyknął on do żołnierzy, że nazywa się Wadźrapani (Kimnara), i będzie walczył w obronie klasztoru. Przerażeni jego widokiem napastnicy odступili. Gdy to nastąpiło, mnich zniknął. Po tym zdarzeniu nadano Wadźrapanemu (Kimnarze) tytuł „obrońcy klasztoru Shaolin”.

- Legenda ta posiada wiele wersji, różniących się szczegółami. W jednej z nich, osobą, w którą wcielił się wówczas Wadźrapani był rosły mnich, będący pomywaczem w shaolińskiej kuchni. „Uduchowiony” przez Kimnarę, za pomocą kuchennego pogrzebacza przegonił zagrażających świątyni żołnierzy. ☺ -

Historyczny „Pawilon Kimnary” wzniesiony został w czasach dynastii Yuan i był odnawiany w czasach panowania dynastii Ming oraz Qing. Niestety, został zburzony przez żołnierzy generała Shi Yousan’a, w trakcie działań wojennych w1928 roku. Odbudowano go dopiero w roku 1982. Jest szeroki na 10,59 metra i „głęboki” na 10,21 metra. Przed wiekami znajdowały się w nim trzy posągi Wadźrapaniego

(Kimnary): jeden wykonany był z drewna (konkretnie z ratanu), jeden z brązu i jeden z żelaza. Po obu stronach posągów znajdowały się kamienne tablice z wygrawerowanymi wizerunkami Wadźrapaniego. W celu nagłośnienia cudownego ocalenia klasztoru przez Kimnarę, w czasach dynastii Ming ustawiono na terenie klasztoru Shaolin kamienną tablicę, na której opisano całe powyższe zdarzenie. Stoi ona w nim nadal, i nosi nazwę „Tablicy Opisującej Króla Kimnarę”. Poza nią, na terenie świątyni wznoszą się również inne kamienne tablice poświęcone jego postaci. Są to: „Tablica Cudownego Króla Kimnary”, „Tablica Króla Kimnary Obrońcy Prawa”, oraz „Tablica Króla Kimnary Twórcy Prawa”. W Chinach powiada się, że sztuka walki kijem (chin: „gun shu”) została na przestrzeni wieków doprowadzona przez shaolińskich mnichów do doskonałości. Z klasztorną sztuką walki kijem związany jest między innymi ww. religijny mit o Wadźrapanim (Kimnarze) - bóstwie opiekuńczym klasztoru, walczącym przy jego pomocy. Kimnara jest jednym z najważniejszych bodhisatwów buddyzmu Mahajany i z opisanych powyżej powodów jest w sposób szczególny czczony w klasztorze Shaolin. Jak widać na zdjęciach: 73, 74 i 75, jego nowe, połączane posągi przedstawiają go uzbrojonego w ten właśnie oręż. /

Rankiem, gdy klasztor Shaolin jest jeszcze zamknięty dla turystów, mieszkający w nim mnisi doskonalą się na jego terenie w „Shaolin kung fu”.



fot.76.



fot.77.



fot.78.



fot.79.



fot.80.



fot.81.



fot.82.

fot. od.76 do fot 82: Poranny trening kung fu na terenie klasztoru. (fot. A.Weber.)

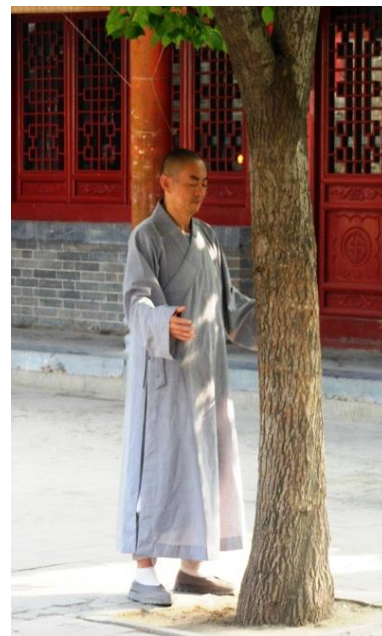
/ na fot.77 młodzi mnisi ćwiczą pod okiem swojego nauczyciela formę „Shaolin Qi Xing Quan” tj. klasztorną formę stylu „Siedmiu Gwiazd” (Nie mylić ze stylem i formą „Modliszki Siedmiu Gwiazd” - chin: „Qi Xing Tang Lang Quan”). Shaoliński styl „Siedmiu Gwiazd” jest jednym z najstarszych stylów walki praktykowanych w tym klasztorze. Zawiera wiele różnych sposobów ataku oraz obrony, umiejętnie z sobą połączonych w dynamicznych, elastycznych ruchowo i zarazem płynnych akcjach. Tworzące ją ruchy są niezwykle praktyczne w rzeczywistej, bezpardonowej walce. Zostały one całkowicie i od podstaw stworzone przez shaolińskich mnichów. Jest to stosunkowo krótka forma walki, lecz bardzo dynamiczna. Za pomocą tworzących ją technik można zaatakować przeciwnika walcząc na niewielkiej, ograniczonej przestrzeni, zadając uderzenia w vitalne punkty lub obszary usytuowane na jego ciele./



fot.83.



fot.84.



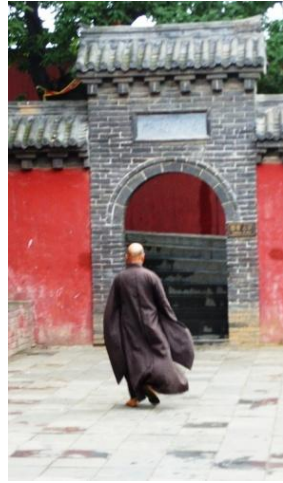
fot.85.

fot.83 , fot. 84: Akcesoria treningowe na terenie klasztoru Shaolin.(fot. autor).

fot. 85: Shaoliński mnich praktykujący w klasztorze o świcie qigong. (fot. autor.)



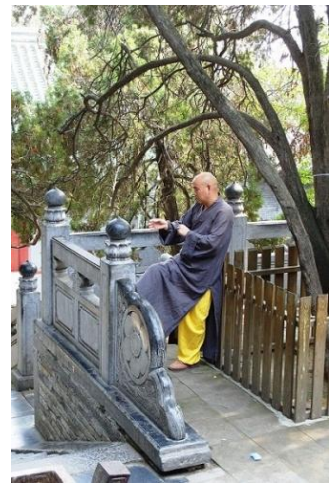
fot.86.



fot.87.



fot.88.

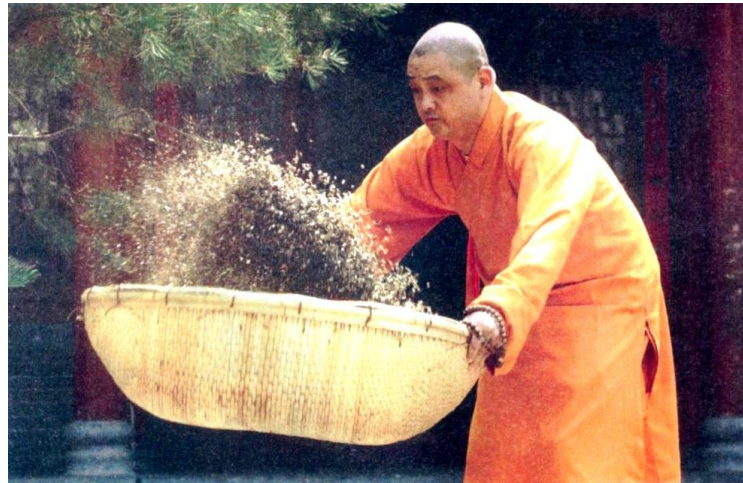


fot.89.

fot. 86, fot. 87, fot. 88, fot 89: Rankiem w klasztorze wszędzie widoczni są mnisi spieszący się na poranny trening. Wśród nich także mistrz Shi Yan Zhuang (fot.88). Na fot. 89 widoczny jest mnich doskonalący techniki kung fu oczekując na swojego ucznia, bądź mistrza. (fot. autor.)



fot.90.



fot.91.

fot.90: Kosze umieszczone pod zadaszeniem, na dziedzińcu „Tradycyjnej Medycyny Chan”. W ich wnętrzu suszą się zioła zebrane przez mnichów w górach. (fot. autor)

fot.91: Aby zioła nie zbutwiały, co jakiś mnisi podrzucają je i ręcznie mieszają. (fotografia pochodzi z okolicznościowej publikacji klasztoru Shaolin).

I na zakończenie:

Każdego dnia, od chwili otwarcia klasztoru dla ruchu turystycznego, aż do momentu jego zamknięcia, wnętrze świątyni wypełnione jest tłumem zwiedzających ją osób z całego świata. Niezwykle rzadko można zauważyć w nim wówczas mnichów, gdyż w tym przedziale czasu obowiązuje ich klasztorna reguła, zakazująca im przebywania na terenie klasztoru w miejscach udostępnionych dla ruchu turystycznego. W tym czasie przebywają oni w budynkach i na dziedzińcach nieudostępnionych dla turystów, bądź poza klasztorem, w odosobnieniu w górach. Mnisi przebywający za dnia w klasztorze jedynie z konieczności przemykają czasami przez udostępnione dla turystów klasztorne dziedzińce.



fot.92.



fot.93.

fot.92, fot.93: Klasztor Shaolin w godzinach udostępnienia go dla turystów.



fot.94.



fot.95.

fot.94, fot.95: Suche koryto rzeki Shaoxi. Przebiega ono w odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów od głównej bramy klasztoru Shaolin. Obecnie woda płynie w nim warto jedynie w okresie wiosennych roztopów oraz podczas jesiennych opadów deszczu. Latem, zamiast pływających w rzeczonym nurcie ryb, w korycie rzeki pasą się jedynie krowy.



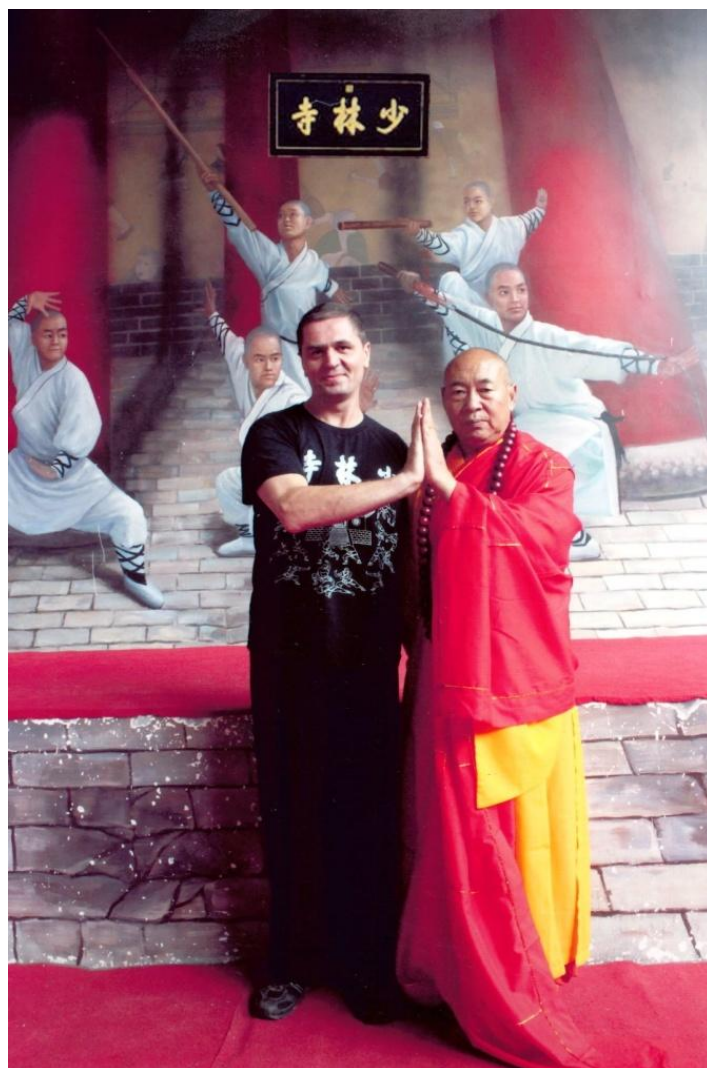
fot.96.

fot.96: Obok koryta rzeki „Shaoxi” rośnie drzewo, którego górna część pnia przypomina głowę słonia, z trąbą sięgającą gruntu. Wygląda ono, jakby dodatkowo tym nietypowym sposobem roślina chciała zaczerpnąć z gruntu wodę...

„Na marginesie”:

Przed dwoma dekadami przed klasztorem Shaolin przepływała wartko rzeka „Shaoxi”. W roku 2000 był to już jedynie duży strumień, natomiast w roku 2012 w jej korycie sączył się niemrawo mały strumyczek, a w zagłębieniach zbierała się woda, tworząc naturalne, niewielkie baseny kąpielowe. Latem kąpali się w nich chętnie wychowankowie okolicznych szkół sztuk walki. W roku 2014 koryto rzeki Shaoxi było suche, a przemieszczało się nim jedynie pasące się tam bydło. Zmiany te jednoznacznie i wyraziście świadczą o wzrastającym niedoborze wody w

okolicy klasztoru Shaolin, w tym, o dramatycznym wręcz obniżeniu się poziomu wód gruntowych.



fot.97.

fot.97. „O Mi To Fo” - na zdjęciu po lewej stronie stoi autor artykułu.

Sławomir Pawłowski

Gdynia 2015 r.